

# KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Października. — Rok 1839.  
Piątek.

№ 277.

Jutro, Ś. Piotr z Alkantary.  
Wsch: słoń: g. 6, m. 51; zach: g. 5, m. 9.

Od kilku dni zdumiewa znawców *Daguerotypy*, nadesłany przez również znakomitą jak ludzkością przeiętą osobę, dla okazywania go na korzyść sali ochrony. Estampy wyobraża widok Kościoła N. MARIJ (Notre-Dame) w Paryżu, zdjęty od strony mostu *Ludwika Filipa* (pont Louis-Philippe). Sam kościół najsilniej zastraszają uwagę każdego miłośnika sztuki, przedstawiając mnóstwo najdrobniejszych szczegółów, jakieby naderemnie ręka rysownika naśladować usiłowała. Wieże, wieżyczki, arkady, balustrady, konduktami i rzeźbami gotyckiej architektury, a szczególnie jedną, w którym widzieć można dzwonek, wszystko to odbija się w obrazie z taką wiernością, jak postać człowieka w zwierciadle. Nawet chociaż więcej przedstawia się oku. W gmachach i domach, otaczających wspaniałą Świątynię rozcznawano także postać szybki nokiei, firanki, w całem studzeniu optyki z taką dokładnością, że na drugim jego końcu umieszczony nad bramą napis w trzech wierszach rozcznaw podobna. W ogólnie estamp ten, zdjęty w Paryżu przez znakomitą ródaczkę, za pomocą wynalazku *Daguer*, sprzątkowy ten wynalazek sprządzić może rezultaty pod każdym względem. Dnia wczorajszego za przykładem pomienionej osoby, nadesłano do sali ochrony inny estamp, zdjęty w Berlinie, z wyobrażeniem tejże stolicy od strony mostu Elektrałnego (Kurfürstenbrücke). Estamp ten ma tę tylko nad pierwszą wyższość, iż widok stolicy, zdjęty zapewne w dzień nader pogodny, na jasniejszym tle świetnie przedstawia się oku, niemniej silnie jak pierwszy na umyśle sprawiając wrażenie. Śród tysiąca przedmiotów niekiedy okiem szkłem nieuzbrojonym niedojrzanych, zdumiewa szczególnie most z balustra-

dą ozdobiony pomnikiem szpilowym rzadkiej piękności, wyobrażającym *Wilhelma Igo*, *Elektora Brandeburskiego*, z taką wiernością, że najdelikatniejsze szczegółoty rzeźbiarskie, a nawet połysk metalu przedstawia. Widok ten ożywiony jest przytem przedmiotami, które w naturze ruchome rzadko uchwycić się dają. Tak, widzieć można na ulicy zwanej *Kurstrasse* dorożkę i gdzieniedzie ludzi. Przy tym wynalazku, zbiżnieniem twierdzenie niektórych naturalistów, że światło nie jest ciałem stałym, mimo woli nasuwa się myśl, do czego pierwszy ten gienjalny pomysł i szczęśliwe doświadczenia, sztuka doprowadzić zdołała! Wczoraj jedna z opiekunek sali ochrony, zebrała na korzyść tegoż zakładu zł. 78. Estampy pomienione każdego dnia widziane być mogą za opłatą złotego w sali ochrony w gmachu Towar: Dobroczi: T. N. — W smutku pograżona Matka wraz z Córkami po zeszyłym z tego świata onegdaj *Ferdynan: Wintersztejner*, Urzędniku Dyrekcji Hlej Poczty, wieku lat 31 liczącego; zaprasza przyjaciół i znaiomych na exportację ciała jego z Kaplicy przy Szpitalu Ewangiel: na smętarz tegoż wyznania, dziś o godz: 3ej z południa. — Pozostała Żona wraz z 3giem małoletnich dzieci po zgonie ś. p. *Ludwika Schloesser* (Szleser), zmarłym onegdaj w wieku lat 35; zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację ciała z domu Nr 1493 przy ulicy Marszałkowskiej, dziś o godz: 4 z poł: na smętarz Ewangielicki odbyć się mającą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na Instytut ochrony ubogich dzieci zł. 2, od *Tomasza ...* za zatrzymanie danych mu pieniędzy za kupno oświ. — Wczoraj wyjechała do Londynu po kilkoniowej obecności w Warszawie, z Hrabio *Brandnickich* Hrabina *Arturowa Potocka*, wraz z siostrzenicą swoją Hrabianką *Alex: Potocką*, Panną Honorową N. C. Jejności, córką niegdy Hr. Stanisł: *Potockiego*, Wielkiego Mistrza Obrzędów. — Komisja Rządowa Spraw W. D. i O. P., re-

skrytem swym poleciła dzieło: *Początki Fizyki A. Radwańskiego*, nakładem moim roku zeszytowane wydane, do użycia w szkołach publicznych, i takowe znajduje się do nabycia w mojej księgarni przy ulicy Miodowej, jako też i po innych wszystkich księgarniach po zł. 8. *G. Sennewald*. — Nowe dzieło: *Najnowsza kuchnia miejska i wiejska dla wszystkich stanów, czyli przepisy przyrządzania wszelkiego rodzaju potraw i pieczenia ciast, ułożone dla wygody i użytku gospodyń miejskich i wiejskich, przez Karolinę Lehmann, w Warszawie, nakładem Aug. Em. Glütsberga, Księgarza przy ulicy Miodowej pod filarami. Tom in 12, na pięknym papierze, stronnic 230 bitym drukiem. Cena egzemplarza zł. 5.* Pod powyższym tytułem wyszła książka kucharska jako odrębna część wyięta z *Poradnika dla Gospodyń*, która w niewielkiej objętości zawiera to co obejmują obszernie o tej sztuce księgi. Jasność i rozmaitość zawartych w niej przepisów mnogich, zastosowanych do potrzeb *ludzi bogatych i mniej zamożnych*, pewne i łatwe ich użycie, a przytem mała w porównaniu z podobnemi książkami cena, stanowią zalety rzeczonyj książki. — W Litografji P. Szustra na Krakow: Przed: Nr 426, nabyć można listów z widokami, kopert litografowanych, nagrod szkolnych, wexli polskich i niemieckich, kalligrafji, papieru rygowanego, okładek do kasetów, kartek do win, araku, oliwy i wódek, tudzież biletów z powinszowaniem imienia i nowego roku, sygnatur aptekarskich, etykiet do wody kolońskiej i wszelkich innych piśmiennych materiałów i litograficznych robot. (Do wczorajszego uwiadomienia o nowej rycinie przedstawiającej *Widok Warszawy*, dodać winniśmy *sprostowanie*, że ta wyszła w litografji P. Szustra, lecz jest dziełem JPana *Ulricha*). — Nauczyciel Tańców *Debray* (*Debre*), wróciwszy z prowincji, ma zaszczyt donieść, że znowu daie naukę wszelkich tańców. Mieszka iak dawniej w domu Bentkowskiego, na Nowym świecie, Nr 1254. — Poszyt 8 Tomu 2go *Pisma Świat Drammatyczny*, wyszedł

z druku i zawiera: *Margrabina i Aktor* (dalszy ciąg), *Franciszek Liszt* szkic biograficzny. — Balet wczoraj dany w Wielkim teatrze *Stach i Zośka*, należy do tych utworów scenicznych, których przedstawienie zawsze przyniesie prawdziwą przyjemność widzom. Wesołe, śliczne tańce, chóry im towarzyszące, świeżość całości wieńców nowych ubiorów wieśniaków z okolic *Wisłicy*, *Krakowa* i *Mazowsza*, wyborne wykonanie głównych ról, są ozdobami zapewniającemi długie trwanie tego Baletu. Przedstawienie okrywane było rżęsiestemi oklaskami, a po ukończeniu przywołana 3-kroć JPanna *Gwozdzicha* w dowód zadowolenia widzów z wykonania roli *Zosi*; przywołany oraz JP. *Morys* 2-kroć, Autor tego Baletu i przedstawiający rolę *Stacha*; tegoż zaszczytu dostąpił JP. *Józef Stefani*, który ułożył piękną muzykę tak z własnych utworów, iako też swego nieboszczyka *Ojca* i innych Autorów. — Po operze *Napój miłosny*, przywołany JP. *German*.

Donieśliśmy już przed niejakim czasem o chłopaku *Israelicie*, mającym lat 13, mieszkaćcu *Wilna*, który odznacza się nadzwyczajną zdolnością do poezji w języku polskim. Nazywa się *Judelek Klaczko*. Teraz w *Tygodniku Petersburskim* znajduje się obszerniejsza wiadomość o tym młodym Poeecie, a między innemi następujące opisanie: „Rozmawialiśmy potam o literaturze polskiej i francuzkiej. *Klaczko* posiada nader wiele wiadomości, umie na pamięć prawie wszystkie piękniejsze miejsca z naszych poetów, sądzi o utworach piśmiennych iak człowiek dojrzały, a co większa zawsze ma swoje własne zdanie. Na 13-letnie dziecko, tyle znajomości, to nie do poięcia, a zwłaszcza kiedy zważymy, co umieją nasze dzieci w tym wieku.”

*Francja*. — Komisja połączona, a zgromadzona w *Baden*, zajmuje się teraz oznaczeniem granicy między *Francją* a *W.* *Xtewem Badeniskim*. Z strony *Francji* przewodniczy Komisji *Jenerał Gwilemino*; spodziewają się prace wkótęce ukończyć z pomysłem skutkiem. — Zbiór wiadomości, iakoby *Xiażę* *Lucjan Miurat* został w *Toskańskiem* aresztowany. — We *Francji* (róż

wnie w Anglii), przewidują, że wkrótce cena zboża podniesie się znacznie.

**Hiszpanja.** — Z *Logronio* piszą pod d. 29 z. m.: Słowa pokoju, zgody i zapożyczenia, wychodzące z ust wszystkich, oznaki radości, które mi wszędzie przyjmują Xięcia *Witorji*, żołnierze *Izabellistowscy*, przebiegający prowincję w towarzystwie mnóstwa *Karlistów* wracających do swoich domostw; wszystko to przedstawia widok zachwycający, wszystko to jest skutkiem traktatu z *Bergary*. Rozbrajanie *Karlistów* odbywa się wszędzie z łatwością; sami po 100 na raz przychodzą. Xięzę *Witorji* podzielił swoją armię na 4ry dywizje: pierwszą dowodzi Jenerał *Leon*, 2gą *Jen: Pikeros*, 3cią *Jen: Alkala*, 4tą *Jen: Kastaneda*. Armja udająca się do *Aragonji*, liczy 33 bataljony, 18 szwadronów i 48 armat. Wojska te odznaczają się piękną postawą i ścisłą karucią, zaprowadzoną przez *Espartera*. — Mówią, lecz niezapewniają, że *Don Karol* pisal do Króla *Pruskiego*, aby mu dozwolił mieszkać w jego państwie.

**Turcja.** — *Admiral Stopford* otrzymał istotnie, rozkaz udania się z swoją flotą do *Alexandrii*, celem odebrania floty tureckiej; lecz *Admiral* francuzki temu przeszkodził i skłonił do czekania na nową instrukcję. — *Persja* zagraża zdobyciem *Bagdadu*, jeśli tameczny *Basza* nie wypłaci jej 9 milionów *chranów*, nagrody za szkody zrządzone przy wzięciu *Mohamry*; podobną wypłatą tak znacznej summy nie jest wcale do skuteczenia, przeto spodziewaia się ważnych wypadków na wschodzie. — Dzienniki francuzkie teraz są napełnione uwagami nad sprawą *Tureji*; jedne powstają przeciw *Wice-Królowi Egiptu*, drugie dowodzą, że to jest prawdziwy *Muzulman*, który inż wielekroć wyświadczył ważne przysługi *Sułtanom*, a *Syn* jego walczył korzystnie z *Grekami*, *Wehabitami* etc.

**Rozmałości.** — *Tomasz Skaroks*, *Inspektor* domu wyrobnego w *Bury* niedaleko *Manczester*, obwiniony jest o wielożeństwo, co w Anglii nie jest rzeczą rzadką; lecz to pewno dziwnem, że ożwiowił ten i jego dwie żony, mieszkali pod

jednym dachem. *Skaroks* przed 4rą laty zaślubił w *Radklif* *Betty Hibbert*; przeniósłszy się później do *Bury*, zaślubił 28 Lipca pannę 18to-letnią, posiadającą nieco majątku. *Betty Hibbert* nie tylko pozwoliła na ten związek, ale znajdowała się nawet na weselu jako *Panna druchna* i pannie młodej wręczyła pierścionek ślubny. Tak dziwaczne połączenie nie mogło trwać długo. *Tomasz Skaroks* został oskarżony i aresztowany w swoim *haremie* mimo krzyku i płaczu obu małżonek. — *Olbrzymi lew*, przywieziony przez *Pana Titusa* do *Paryża*, ma być w przeciągu 5ciu dni oswoiony przez *Pana Wan-Amburg*. — *Lokaj* handlując z szachraiem pod schodami, przyrzekł mu sprzedać starzyzną od swojego pana: „*Niczego więcej nie chcę, rzecze drugi, iak tylko stare buty, bo te w naszym handlu najlepiej uchodzą.*“ „*Dabrze, odpowiada lokaj, przedam ci stare buty moiego pana, a ile dasz na ślepo?*“ „*Kiedy nie wiem ile tam jest butów.*“ „*Jest tyle, że pan miałby na 6 dni odmieniać.*“ „*Na 6 dni, powtarza handlarz, no to dam na każdy dzień po złotówce, czyli razem 6 zł.*“ *Lokaj* przystał, wziął pieniądze i przyniósł handlarzowi... 6 butów z *prawej nogi*, bo miał pana kulawego na lewą nogę; łatwo domyśleć się iaką miłą skrocił biedny oszukany.

#### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

*Grabowski* Lud: *Hra*: z *Mrogi*; *Poliniak* *Eraklius* *Pułkownik* *W. Francuz*: z *Paryża*; *Głowaczew* *Jenerałowa* z *Karlsbadu*; *Orsety* *Wład*: Dzie: z *Dobrzeli*; *Wilkszycki* *Ant*: Dzie: z *Radziszewa*; *Jankowski* *Bogumił* Dzie: z *Woli Branickiej*; *Niwiński* *Jan* Dzie:

#### DONIESIENIA.

**SERKI** ułehone francuzkie na sposób *Normandzki*, w nowym składzie przy ulicy *Elektoralnej* pod Nr 790 na przeciwko *Kommissarjatu* u *Rządy* domu po cenie ustalonej, t. i. po gr. 20, codziennie są do nabycia.

**W Alexandryjskiej** *Cytadelli* *Artylleryjskiego* *garnizonu* w *Kancelarji* *Kapitana* *Jenakiewa*, sprzedane będą przez *licytację*, 2 *FURY* francuzkie okute żelazem, *ŁADUNKI* miedziane i żelazne, *CZUGUNÓW* pudów 44, *JASZCZYKÓW* 9 i różne rzeczy. *Licytacja* odbywać się będzie w dniach 21, 22 i 23 Października zawsze o godzinie 11 rana.

Potrzelna jest Osoba płci męzkiej lub żeńskiej, opatrzona w świadectwa wiarygodne dobrej kondyty, do dawanja na Prowincji początkowych nauk dzieciom, z zapewnieniem przyzwoitego stołu i stosownego wynagrodzenia: wiadomość u P. Maruszewskiego przy ulicy Koźlej pod Nr 1820.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania Karetka Angielska mała, używana, w najlepszym stanie, i 4 Konie młode, rosyjskie z Chomontami, za mierną cenę, przy ulicy Wiejskiej, w domu Kuczkowskiego pod Nr 1731/2. Informacja na Iszcm piątrze, u Michała Strelcowa.

Osoba idąca od Sklepu Pana Nahke, Krak-Przedmieściem do Magazynu Stroiów przy Pódczie, zgubiła 3 białe PIORA MARABUTY w żółtawej bibule zawinięte, szpilką zapięte, i w podobnejże bibule SZALIK biały Gazowy w desęć ze szlakami i po całym kwiatki rzucane; uprasza usilnie o łaskawe oddanie przy ulicy Franciszkańskiej Nro 1794, w domu i mieszkaniu Wgo Mecenasa Paschalskiego, na Iszcm piątrze. Oddawca otrzyma przyzwoitą nagrodę za jego grzeczność.



Do zbycia PIEC żelazny, mało co dotychczas używany; wiadomość bliższa w Cukierni Ferrarego, przy ulicy Długiej, pod Numerem 587.

Wczoraj o 8 ba idąc z Krak-Przedmieścia na Nowy Świat, zgubiła dwa SWIADECTWA z pełniących obowiązków Gubernantki, oraz PATENT na Gubernantkę, podpisany przez b Dyrektora Gimnazjum Linde. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pomienione świadectwa do Drukarni Kurjera, za nagrodą.



KOCZ-KARETA z fabryki Wiedeńskiej, ze wszelkimi do niej porządkami i hamulcem, mało używana, do podróży zdatna, jest do zbycia za mierną cenę; dowiedzieć się o tej w domu Nr 726 przy ulicy Leszno i Orlej w Stórze miejscowego Antoniego, albo u P. Karzewskiego-Majstra Siodlarskiego w tymże domu zamieszkałego.

Putkownik Dowódcą Dywizjonu Warszawskiego Żandarmoni i Administracji Cesarzowski Pałacami Łazienki i Belwedera. — W dniu 2/16 Października r. b. to jest w Piątek o godzinie 12 w południe, w Kancellarji Intendentalnej Łazienek, odbywać się będzie Liśćtacja przez deklaracje opieczetowane, na Entrepryżę wyrestaurowania i oczyszczenia Wodociągu, tudzież Rzerwoaru Wodę z Królikarni do Łazienek dostarczającego, czego koszt Auszlagiem na sumę złp. 4801 gr. 13 obrachowany. Składający deklaracja winien zarazem dołączyć Wadium w 1/4 części summe auszlagowej w równyjący, to jest

zł. 1,200, a za mniejszą summę podejmującemu Entrepryżę ta oddana będzie. Auszlag i warunki do przejrzenia w Kancellarji nadmienionej.



Putkownik Abramowicz. KOCZYK mały, bardzo lekki, używany, zdatny na do ózke, jest do zbycia imiennie na Koczyk albo Dorozkę w Warszawie, chociażby używaną, w fabryce Pojazdów L. Zachodniego na rogu ulicy Mazowieckiej i Brólewskiej, który wyskaże mieszkańca tamże właściciela czzonego Pojazdu.



Nadszedł transport WINOGRON Astrachan- skich do handlu Jana Skarców przy ulicy natorskiej, w domu Nr 451, Rezlera zwanym.

Duże 4 POKOJE z Kuchnią od frontu, na 2m piątrze w Śapińskiego domu na przeciw Aleksandrańskiego Kościoła Nr 1740, do najęcia kwartalnem na dłużej tak się podoba. Wiadomość tamże na piątrze. Taż samą Osoba tam mieszkająca, posiada kilka POKOIKÓW z KUCHNIĄ na przeciwnej ulicy w środku miasta, choć jeden od frontu by był, i iesli można przy iakiej godnej familji dole lub na 1m piątrze.



BEYKA kryta na 4ch ryszorach, fabryki Petersburgskiej, lekka, mocno używana, mogąca być użytą do najodleglejszej podróży, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 755, u Strzembińskiego.

Ktożyby zyczył mieszkać w przyjemnym Lokalu, chcąc mieć ambaras Gospodarstwa, może zająć STÓB, PRANIE i USEŁGĘ przy familji. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



Przy ulicy Leszno pod Nrem 673 B. są do nabycia dwie KROWY prawdziwe Szwajcarskie. Wiadomość u właściciela domu.

## Z Biura Informacyjnego.

KROWA bład czerwoną, z pastwiska górskiego w dniu 16 b. m. zaginęła; kto takową prowadzi do Kamienicy Sto Krzyżkiej, nagrodę przyzwoitą otrzym...

Bżiś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 11. TEATR WIELKI. Jutro Precjoza.

Bżiś, w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa Nr 600, KWINTET Kub-tki uprzyemni wieczór, wykonywać najnowsze dzieła różnych Autorów; oraz Walce Sztrausa, Lannera, Labiskiego, etc.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarstkiej, SNIADANIE między inuemi, Szczupak z hiszpańskiemu chizzano; Okon z łajna; Karp po czesku, Lin z kapary; Karas z sos; Węgorz, i wszystkie smażone, Gotłabki szpikowa; Polędwica z serdela; Zrazy rzym; Potrawa